

Francuzi bezradni. Zjadają im nawet psy

21 kwietnia 2024

Mieszkańcy południowej Francji zmagają się z plagą wyjątkowo agresywnych mrówek *Tapinoma magnum*. Insekty te atakują domy, gryzą ludzi i zwierzęta, a pozbycie się ich staje się coraz trudniejsze. Nieciekawa sytuacja dotyczy mieszkańców francuskiego regionu Tarn.



Lokalne media donoszą o wielu przypadkach inwazji mrówek. Ludzie skarżą się, że owady wchodzą do domów przez najmniejsze szpary, wpełzają do łóżek i jedzenia, a bolesne ukąszenia uniemożliwiają codzienne funkcjonowanie. Niektóre osoby zmuszone są nawet do wyprowadzki z domów.

Zwalczanie mrówek *Tapinoma magnum* standardowymi metodami jest nieskuteczne. Insekty są odporne na powszechnie dostępne środki owadobójcze, a ich szybkie rozmnażanie utrudnia walkę z plagą. Mieszkańcy próbowali różnych metod, sięgając nawet po ogień i wapno gaszone, ale bezskutecznie. „Są wszędzie. Wchodzą do domów przez szczeliny. Znajdujemy je w listwach przypodłogowych, wspinają się po ścianach. Człowiek nie ma już odwagi wyjść bosy, bo zostanie pogryziony. Zjadają nawet psy” – mówi dla „La Depeche” jeden z mieszkańców.

Lokalne władze postanowiły podjąć zdecydowane kroki. W sąsiedztwie dzielnicy opanowanej przez mrówki zostanie utworzona specjalna zielona przestrzeń. Ma ona odegrać rolę bariery naturalnej i utrudnić rozprzestrzenianie się mrówek. Inwestycja pochłonie 250 000 euro, a prace mają rozpocząć się jesienią tego roku i potrwać cztery miesiące.

Niestety, dla części mieszkańców problem mrówek jest tak poważny, że przeprowadzka staje się jedynym wyjściem.

Autorstwo: KM

Na podstawie: „La Depeche”

Źródło: NCzas.info